

ELIZKA, Jesteś dla mnie kokainą

Zamykam drzwi, wychodzę i zaczyna się szaleństwo
W klubie co noc
Słyszę ten bit
Po brzegi pełny dancefloor

Przed nami świt
Zabawa trwa
Szał laserowych świateł
Wchodzę na stół
Szaleje tłum a DJ daje rade

Jeszcze jedno łyk szampana ty nie będziesz dzisiaj sam
Jesteś dla mnie czystą kokainą
Dam ci wszystko, czego tylko chcesz
Ja dla ciebie mogę być boginią
Razem z tobą witać nowy dzień

Przed nami noc
Lećmy do gwiazd
A reszta gdzieś za nami

Jeszcze jedno łyk szampana ty nie będziesz dzisiaj sam
Jesteś dla mnie czystą kokainą
Dam ci wszystko, czego tylko chcesz
Ja dla ciebie mogę być boginią
Razem z tobą witać nowy dzień
/2x